Cena 10 groszy

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . . . 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 198 (7828) Sobota dnia 30 Sierpnia 1924 r Rok XXXII

Problemat kresowy.

Według wiadomości, które nodeszły z Warszawy, rząd zdecydował się na krok bardzo stanowczy celem zabezpieczenia naszych kresów wschodnich. Na czele dwóch eksponowanych województw staną generałowie, więc granica wschodnia otrzyma administrację wojskową. Zarządzenie to zostało spowodowane przez znane wypadki, które istotnie wymagały bardzo energicznych środków zapobiegawczych. Ostatni napad na Stołbce ujawnił w całej pełni perfidną i zaczepną politykę sowietów wobec Polski — nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości że bandy, które uderzyły na nieszczęsne pograniczne miasteczko, zostały zorganizowane i uzbrojone przez władze sowieckie w Mińsku. Jest to fakt monstrualny i w historji stosunków międzynarodowych krajów cywilizowanych bezprzykładny. Jest to również objaw bezwstydnej obłudy. Ogłaszając pompatyczne deklaracje o swych pokojowych dążeniach, i napadając nieustannie na militaryzm i imperjalizm „zepsutej burżuazyjnej Europy" — jednocześnie stwarzają sowiety olbrzymią armję, na stopie pokojowej najliczniejszą w świecie, — a zawarłszy z Polską traktat pokojowy, organizują szereg bandyckich napadów, aby pogranicze polskie utrzymać w stanie stałego niepokoju i naprężenia.

Pomaga im w tem nieszczęsna granica nakreślona w Rydze przez dyletanckich i partyjnych „dyplomatów", którzy w imię jakichś dziwacznych doktryn, pokrajali żywe ciało historycznej Polski, pozostawiając Rosji olbrzymie przestrzenie przez 5 stuleci z Polską złączone. Przecięli przytem Białoruś na dwie połowy, dając bolszewikom dogodną podstawę do prowadzenia ostrej kampanji przeciwko Polsce, — i umożliwiając im sztuczne kultywowanie kwestji białoruskiej, aby jej użyć jako narzędzia do wywołania u nas zamieszania i waśni domowej.

Granicy tej obecnie już nie poprawimy, ale musimy zamknąć ją tak szczelnie, aby przemycanie band uzbrojonych zostało całkowicie uniemożliwione, aby każda próba wkroczenia do Polski była tłumiona w zarodku. Zadanie to mają spełnić dwaj generałowie, postawieni obecnie na czele granicznych prowinjci, obdarzeni przytem — jak przypuszczać należy — wyjątkowemi pełnomocnictwami.

Ich nominacja stanowi poważne ostrzeżenie wobec sowietów i jest manifestacją silnej woli, aby dłużej nie tolerować bolszewickich wybryków i położyć koniec pogranicznej anarchji przez nich wytwozrzonej.

Jednakże, w naszej polityce kresowej, te wyjątkowe zarządzenia są tylko epizodem, ułamkiem całokształtu akcji, którą tam należy przeprowadzić z żelazną konsekwencją, na podstawie planu dokładnie w szczegółach opracowanego. Jej dążeniem powinno być zapewnione kresom takich warunków bytu, aby cała ludność tamtejsza była zadowolniona i uspokojona. Dopóki bowiem agenci bolszewiccy znajdywać będą tajnych pomocników wśród kresowego włościaństwa, do tego stopnia, że odszukanie nasłanych na pogranicze bandytów jest ogromnie utrudnione, wskutek biernego współdziałania pewnych żywiołów miejscowych, dopóty wszelkie wojskowe i policyjne środki odniosą jedynie przemijający skutek.

Ludność musi dojść do przeświadczenia, że władze polskie dbają o jej dobro, niosą zawsze chętną pomoc i czuwają nad jej bezpieczeństwem. Korpus urzędniczy na kresach musi rozumieć swoją misję polityczną i kulturalną i nigdy o tem nie zapominać że w jego rękach spoczywa najwyższy interes państwowy, że na kresach jemu jest powierzona obrona młodej państwowości. Należy też wymagać od urzędników kresowych, aby służbę swoją pełnili z całem poświęceniem i zupełnem oddaniem swym obowiązkom, a w ich urzędowaniu, nawet drobne usterki gdzieindziej lekceważone, nie mogą być tolerowane. W zamian należy im zapewnić dogodne, kulturalne i spokojne warunki bytu. Ustać musi przedewszystkiem obecna nędza mieszkaniowa, która skazuje urzędników kresowych na niegodne przedstawicieli cywilizowanego państwa przebywanie w niechlujnych, ciasnych i walących się norach; nie można dalej pozbawiać

urzędników możności kształcenia dzieci, ani wymagać od nich, aby pracowali bez odpowiadającego miejscowym stosunkom wynagrodzenia. Tutaj każda oszczędność byłaby szkodliwą, gdyż odbije się ujemnie na interesie publicznym.

Dążyć wreszcie należy do szybkiej poprawy opłakanych stosunków komunikacyjnych i do zapewnienia kresom lepszych połączeń z centrum państwa. Budowa dobrych gościńców, to jedno z najpierwszych zadań administracji kresowej, podobnie jak troskliwa opieka nad rozwojem szkolnictwa i nad podniesieniem kultury rolnej.

Istnieje jeszcze na kresach problemat narodowościowy i religijny, bardzo drażliwy, bardzo złożony i wyzyskiwany perfidnie przez naszych wrogów. Pod tym względem administracja nasza powinna być przejęta duchem szlachetnej i rozumnej tolerancji, która stanowi chlubę naszej historji i przyniosła już tyle wspaniałych zdobyczy naszej państwowości. Pierwszym obowiązkiem urzędnika kresowego jest uszanować przekonania religijne każdej jednostki i unikać małostkowych szykan wobec obywateli, używających w mowie potocznej jednego z miejscowych narzeczy. Znajomość języka polskiego szerzyć się powinna nie zapomocą nacisku administracyjnego, ale przez dobrowolnie nabyte przeświadczenie o jej konieczności; a dokazać tego możemy jedynie przez łagodne kulturalne oddziaływanie.

Problemat kresowy należy do najważniejszych działań naszej narodowej polityki; rozwiązać go zaś można dopiero na podstawie dokładnie opracowanego szerokiego programu. Rząd obecny, nie obciążony przekleństwem partyjnej tyranji, który pod tym względem wszedł już na drogę racjonalną, — musi ten swój obowiązek spełnić do końca.

TELEGRAMY.

Nominacja.

WARSZAWA. 29.8. P. Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 20 sierpnia 1924 roku zwolnił na własną prośbę Dyrektora Departamentu Dr. Feliksa Młynarskiego ze służby państwowej i równocześnie postanowieniem z tejże daty zamianował Go na zasadzie art. 25 i 40 Statutu Banku Polskiego (Dz. U. R. P. Nr. 8 poz. 75) Wiceprezesem Banku Polskiego.

Międzynarodowy Kongres Nauczycieli.

WARSZAWA. 29.8. Wczoraj o godz. 11 przed południem odbyło się otwarcie 6 Kongresu Międzynarodowego Profesorów Szkół Średnich.

Otwarcia dokonał p. Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski, wygłaszając następujące przemówienie:

Szczęśliwy jestem witając Międzynarodowy Kongres Szkolnictwa Średniego w tych murach, które przed 150 laty były miejscem narad najświatlejszych mężów polskich nad systemem wychowania publicznego. Umiejętne przygotowanie dorastającej młodzieży do wypełnienia obowiązków czekających ją w przyszłości jest dziś bardziej niż kiedykolwiek pierwszorzędną potrzebą każdego narodu. Żywię nadzieję, że obecny Kongres znajdzie rozwiązanie trudnego zagadnienia, jak skoordynować szkolnictwo średnie z początkowem i wyższem, tak aby ci wychowańcy, których zdolności czy środki materjalne nie pozwolą na przejście całości tych trzech etapów nie stali się rozbitkami życiowymi a mogli przez skierowanie ich zawczasu na właściwą drogę, stać się bez straty dla siebie i społeczeństwa użytecznymi pracownikami i dobrymi obywatelami. Nie wątpię, że uczestników Kongresu ożywia gorące pragnienie najlepszego wywiązania się z zaszczytnych obowiązków, jakie na nich ich ojczyzny wkładają i życzę jaknajbardziej owocnego dla przyszłości wyniku ich narad.

Przemówienie p. Prezydenta odczytał po francusku p. Wizytator Kielcki. Poczem dłuższe przemówienie wygłosił Przewodniczący Kongresu prof. dr. Romer. Następnie przemawiał Minister Oświaty p. Bolesław Miklaszewski. Witali Kongres w serdecznych słowach przedstawiciele nauczycieli Belgji, Brazylji, Bułgarji, Francji, Anglji, Węgier, Japonji, Łotwy, Rumunji, Szwecji, Czechosłowacji.

Odjazd trzystu emigrantów żydowskich do Palestyny

WARSZAWA. 29.8. Wczoraj o godz. 11 wieczór z dworca Wschodniego wyjechała do Palestyny partja emigrantów żydowskich, złożona z 300 osób.

Jak zwykle w takich wypadkach już na kilka godzin przed odjazdem pociągu, dworzec obległy tysiączne tłumy odprowadzających.

Wykupiono wszystkie bilety peronowe, a gdy tych zabrakło, rozchwytano wszystkie bilety do bliższych i dalszych stacji.

Na godzinę przed odjazdem pociągu kierownictwo dworca widziało się zmuszone do wezwania silniejszych oddziałów policji konnej i pieszej oraz żandarmerji.

Na peronie krzyk, tumult nie do opisania.

Tysiące rąk wyciągało się ku wyglądającym oknami wagonów emigrantom.

Każdy z odprowadzających miał im coś do powiedzenia. Wielu rzucało kwiaty do wagonów.

Krzyk i zamieszanie wzmogło się w chwili odjazdu.

Odprowadzający rzucali się do wagonów całując ściany.

Do późna w noc tłumy ludzi wędrowały z dworca do miasta.

Wszystkie dorożki były zajęte, tramwaje przepełnione.

Niemcy bezwzględnie podpiszą układ londyński.

BERLIN, 29.8. Kanclerz Marx złożył wczoraj Prezydentowi Rzeszy sprawozdanie o położeniu politycznem, co do którego panuje między nimi pełne porozumienie. Prezydent Rzeszy wyraził zgodę na podpisanie układu londyńskiego do dn. 30 sierpnia i podkreślił, że fakt podpisania układu pociąga za sobą konieczność wyczerpania wszystkich środków parlamentarnych i konstytucyjnych, celem zatwierdzenia ustaw, przewidzianych w planie Dawesa.

BERLIN, 29.8. Prezydent Rzeszy, Ebert, udzielił wczoraj kanclerzowi pozwolenia na podpisanie w imieniu Rzeszy niemieckiej paktu londyńskiego bez względu na wynik głosowania w Reichstagu. Jeżeli nie znajdzie się większości ustaw do wykonania planu Dawesa, prezydent Rzeszy upoważnia kanclerza do rozwiązania parlamentu.

Wyjazd Prezydenta Rzp. i rządu do Lwowa.

WARSZAWA, 29. W związku z uroczystym otwarciem Targów Wschodnich, mającego się odbyć dnia 5 września wyjeżdża z Warszawy specjalnym pociągiem Pan Prezydent Rzplitej w dniu 4 września wieczorem. P. Prezydentowi towarzyszyć poza stałym jego orszakiem będą członkowie rządu. Z ministrem przemysłu i handlu wyjeżdżają dyr. depart. p Malangiewicz i p Węcławowicz.

Ograniczenie kredytowanych przejazdów wojskowych.

WARSZAWA, 29. Ponieważ ilość kredytowanych podróży służbowych w wojsku stale wzrasta kredyty wyznaczone na ten cel zostały już przekroczone. Dane statystyczne na rok 1924 wykazały 1,575,351 przejazdów osób wojskowych, co wynosi 536 proc., tj. 5 krotny stan armji. Ta nadmierna ilość podróży tłumaczy się tem, że oficerowie i szeregowi bywają wysyłani w podróż służbową do załatwiania spraw niemających nic wspólnego ze służbą. W niektórych oddziałach o dużych stanach oficerskich, jak wykazały statystyki ilość podróży oficerów dochodzi do 90 proc stanu oficerów. Z obliczeń tych wynika, że co miesiąc każdy oficer podróżuje na koszt skarbu. Wobec takiego stanu rzeczy MSWojsk. zaprowadziło system wydawania ograniczonej ilości biletów kredytowanych dla podróży oficerskich i szeregowych, wyznaczając zgóry rozdzielnik na podróże służbowe i urlopowe. Za przekroczenie tych ilości odpowiedzialność ponoszą właściwi dowódcy i kierownicy zakładów.

W przededniu Rady gospodarczej.

WARSZAWA, 29. W związku z zapowiedzianym przez premiera Grabskiego zwołaniem Rady gospodarczej w sprawie uregulowania wywozu żyta i innych artykułów pierwszej potrzeby, dowiadujemy się, że Zrzeszenie spożywców wysunęło żądania znacznego podwyższenia opłat wywozowych, a mianowicie: od tonny żyta z 15 zł. na 40 zł. od wagonu trzody chlewnej ze 120 zł. do 1000 zł., od wagonu jaj, do 160 funt szterl. Zaznaczyć należy, że zakaz wywozu żyta wspomniany w komunikacie P.A.T. obowiązuje tylko, na zasadzie dotychczasowej ustawy. Na zasadzie zaś nowej ustawy o uregulowaniu stosunków celnych wywóz żyta może być ograniczony jedynie za pomocą ustanowienia wysokich opłat. Są nadzieje, że sfery ziemiaństwa ze względu na interes ogólno państwowy oraz interes wielkiej własności nie będą uważały podwyższenia opłat wywozowych za szkodliwe dla siebie, owszem poprą zamierzenia rządu.

Przemysłowcy na naradach z rządem.

WARSZAWA 29. Onegdaj minister przemysłu i handlu przeprowadził z trzema gałęziami przemysłu poważne narady. Narady te dotyczyły spraw przemysłu hutniczego, węglowego oraz naftowego. Przemysłowcy węglowi Zagłębia Dąbrowskiego na swoje żądania wprowadzenia 8 godzin pracy w sobotę oraz obniżenia płacy robotnikom o 10 proc. i uzyskania przywileju nie płacenia podatku od węgla, podobnie jak przemysłowcy na Górnym Śląsku otrzymali kategoryczną odmowę w sprawie przedłużenia dnia pracy w górnictwie. Sprawa wstrzymania poboru podatku węglowego będzie przychylnie rozpatrzona przez rząd. Analogiczne żądania przedłożyli również przemysłowcy reprezentujący hutnictwo. Odrębne natomiast propozycje przedstawili rządowi nafciarze. Jak się okazało trusty nafciane amerykańskie stanowią dla polskiego rynku naftowego poważną konkurencję. Przemysłowcy naftowi w Polsce, mając tak trudną konjunkturę na rynku własnym, starając się o zbyt swojej nafty konkurują pomiędzy sobą i obniżają indywidualnie cenniki, przez co stwarzają znaczne różnice w cenie nafty polskiej. Przemysłowcy ci zamierzają tedy stworzyć syndykat, aby w ten sposób ujednostajnić cenę, która oczywiście byłaby znacznie podwyższona. Do syndykatu tego zamierzano wciągnąć państwowe zakłady naftowe. Rząd jednak nie przyjął propozycji nafciarzy przystąpienia do syndykatu. Tak więc państwowe zakłady naftowe w dalszym ciągu oddziaływać będą zniżkowo na rynek naftowy.

Zniesienie zarządzenia Banku Polskiego o uszkodzonych banknotach.

WARSZAWA, 29. Ponieważ władze zauważyły, że publiczność przyzwyczaiła się do poszanowania i dbałego obchodzenia się z banknotami, złotemi, przeto Bank Polski zawiesił zarządzenie o pobieraniu opłat za wymianę banknotów zniszczonych. Odtąd nie będą pobierane żadne opłaty przy wymianie zniszczonych banknotów, posiadających serje oraz wszystkie numery i podpisy. Zwraca się równocześnie uwagę, że w wypadku żądania przez kogokolwiek dopłaty za banknot zniszczony, należy żądać interwencji policji, gdyż do pobierania tego rodzaju opłaty nikt wogóle nie jest upoważniony.

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 29. W dniu 28 bm. zawierano na giełdzie towarowo zbożowej znaczne tranzakcje zbożem, głównie nabywano żyto. Płacono za żyto poznańskie — 17,75 do 18 zł., kongresowe dochodziło do 18 zł. za kwintal stacja załadowawcza. Należy zaznaczyć, że znaczna część zakupywanego żyta przeznaczona jest na zasiewy. Również młyny warszawskie były w dniu wczorajszym poważnym nabywcą żyta oraz Główny urząd żywnościowy. Tranzakcje zawierane na jęczmień osiągały cenę 23 zł. za kwintal owies nowy — 17 zł. stacja załadowawcza. Na pszenicę był znaczny popyt przy widocznym braku podaży.

Z życia rezerwowych oficerów.

W sobotę, dnia 23 bm., przy licznym udziale członków, ich rodzin i przedstawicieli wojskowości, został uroczyście otwarty pierwszy lokal klubowy Koła Kaliskiego Związku Oficerów Rezerwowych Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej. Abstynencja społeczeństwa polskiego do zagadnień organizacji życia i obrony miała tego wieczoru nowe pole do popisu — ani jeden przedstawiciel.

Wśród obecnych przedstawicieli wojska widzieliśmy, jak zwykle, gdzie rozchodzi się o kwestje z rozwojem bytu kraju związane, pana Generała komenderującego Wróblewskiego i jego niezastąpionego szefa sztabu pana pułkownika Wieckowskiego oraz oficerów różnych broni i służb.

Depesze gratulacyjne nadesłali p. prezydent miasta Szarras, pan pułkownik Plissowski Towarzystwa Wioślarzy i Wioślarek oraz pan Wesołowski komendant Policji Państwowej.

Zagaił, dopiero o 10, zebranie (spodziewano się spóźnionych gości cywilnych społeczeństwa) Prezes Koła p. por. rez. Handke, poczem wygłosił obszerny i drobiazgowo opracowany referat pt. „Naród w obronie swych granic i życia" pan kapitan rezerwy Falcman. Zebrani bardzo uważnie i z wielkim zainteresowaniem śledzili za wywodami. prelegenta, który barwnie wykazywał ogrom niebezpieczeństw dla kraju, jeżeli organizacja obrony nie nastąpi natychmiast. Powszechna służba obywatelska. nie wyłączając kobiet i tych co przez szeregi wojska przeszli jest podstawą organizacji.

Przymus należenia do takich organizacji winien być stosowany w postaci nałożenia wysokich podatków.

Ciekawy i nader żywotny temat odczytu i swada z jaką audytorjum podziękowało referentowi głośnym aplauzem.

Pan Generał Wróblewski zabierając głos, dziękował w gorących słowach i z widocznym wzruszeniem oficerom rezerwowym za pracę państwową, życząc im powodzenia i sił wytrwania, wobec okazywanej zewsząd bierności Dyskusję uważa za zbyteczną wobec wyczerpania tematu przez prelegenta.

Wśród najmilszej atmosfery przepędziliśmy resztę wieczoru na pogawędce i tańcach.

Szczęść Boże tej patrjotycznej placówce!

Jak przeciwdziałać kryzysowi gospodarczemu.

Polska w okresie powojennym przeżywała w różnych momentach przesilenie gospodarcze. Było ono raz następstwem gwałtownego spadku waluty polskiej, to znów występowało w związku z jej raptowną zwyżką, przez jakiś czas trwało ono po przyłączeniu Górnego Śląska itd., zawsze jednak dotychczas przesilenie gospodarcze pozostawało w związku z wahaniami naszej waluty i wytwarzała je polityka inflacyjna rządu. Przesilenie obecne nie jest już skutkiem polityki inflacyjnej, lecz właśnie następstwem jej zaprzestania, jest wynikiem stabilizacji waluty polskiej. I nigdy przecież kryzys gospodarczy nie występował u nas w tak ostrej formie, jak obecnie, nie wywołał nigdy tak silnego wstrząsu w organiźmie gospodarczym kraju, jak właśnie w chwili obecnej, kiedy waluta nasza stała się jedną z niewielu na świecie walut pełnowartościową. Nigdy nie odczuwano tak dotkliwie braku gotówki, jak obecnie, nigdy w takim stopniu [illegible] zaciążył on na rozwoju gospodarczym kraju.

Kryzys, jaki przeżywa dziś Polska, posiada specjalne znamiona, jest on par excellence wytworem okresu poinflacyjnego. Jest zjawiskiem, jakie można było zaobserwować również w innych krajach, które zerwały z polityką inflacyjną i zdołały walutę swą ustabilizować. Podobny kryzys nawiedził w swoim czasie Czechosłowację, później Austrję, wreszcie Niemcy, gdzie jeszcze trwa obecnie. Najbardziej znamiennemi jego objawami są: brak gotówki, upadek produkcji i wzrost liczby bezrobotnych, mnożenie się upadłości i wyczerpywanie się zdolności płatniczej ludności.

Niedawno zwrócił na te objawy uwagę minister Grabski w swem ekspose sejmowem z dnia 10 czerwca. W Czechosłowacji, np., w r. 1922 przed stabilizacją waluty było 55000 bezrobotnych. Liczba ich w końcu 1922 wzrosła do 225000 i jeszcze na wiosnę rb. było ich w Czechosłowacji 195000. Liczba upadłości w latach 1922 i 1923 wynosiła do 600 miesięcznie. W Austrji, jeszcze w marcu rb. było bezrobotnych 106000, zaś w Niemczech liczba ich wzrosła w roku ubiegłym ze 169000 (lipiec) do 1112000 (listopad), obecnie zaś wynosi 784000. W Polsce jest obecnie mniej więcej tyle bezrob. co rok temu, ale przecież jednocześnie bardzo wydatnie zmniejszyła się liczba dni roboczych w tygodniu. Brak gotówki i będąca jego następstwem wysoka stopa procentowa w obrocie kredytowym są objawami dotkliwie odczuwanemi zarówno u nas, jak i w Niemczech oraz w Austrji. Wprawdzie obieg banknotów jest obecnie niemal trzykrotnie mniejszy, niż przed wojną, ale przecież wartość jego jest pięciokrotnie większa niż w końcu roku zeszłego i niemniejsza niż w czerwcu roku 1921, kiedy braku gotówki nie odczuwano. Ogół nie zdaje sobie sprawy z pewnych praw gospodarczych, jakie rządzą gospodarką inflacyjną. W okresie polityki inflacyjnej nie odczuwaliśmy braku gotówki dlatego że obrót gotówkowy był przyspieszony, a obrót towarowy nierównomierny. Ustawiczny spadek pieniądza sprawiał, że posiadacze jego starali jaknajprędzej się z nim rozstawać. Przy trwającej emisji nikt nie mógł trzymać pieniędzy bez narażenia się na znaczne straty. Zamieniano je na wartości rzeczowe. Przyspieszenie ruchu masy pieniężnej równoznaczne jest wzrostowi ilościowemu tej masy i powoduje jednocześnie ono spadek wartości jednostki pieniężnej. W okresie inflacji nikomu nie spieszy się z wyzbywaniem się towaru, każdy natomiast spieszy się z jego nabyciem. Społeczeństwo zasobne jest w kapitał obrotowy, ale nie posiada kapitału obiegowego który składa się z pieniędzy krajow. Są to zjawiska, które można było zaobserwować we wszystkich krajach, dotkniętych chorobą inflacji. Również znamiennym dla okresu poinflacyjnego jest zmniejszenie się zdolności konkurencyjnej przemysłu krajowego na rynkach. Objaw ten ma miejsce u nas oraz w takim samym stopniu niemal w Niemczech. Wywóz nasz bowiem do niedawna był par excelance konjunkturalny. Nasza zdolność wywozowa i konkurencyjna nie wypływa z zalet naszej produkcji, lecz źródłem jej był stały spadek naszej waluty, który sprawił, że towar polski był znacznie tańszy od zagranicznego. Powszechnie wskazuje się na wysokie płace robotników, które podrażają produkcję. Samo jednak obniżenie płac nie przywróci nam zdolności konkurencyjnej na rynkach obcych. Należy pomyśleć o udoskonaleniu naszej produkcji przemysłowej pod względem technicznym, nale ulepszać organizację przedsiębiorstw, zwiększać intensywność pracy itp. Podobnie jak w Niemczech, podobnie i u nas w przemyśle i handlu odzwyczajono się od drobiazgowej, ścisłej kalkulacji, odzwyczajono się kalkulować się zyskami groszowymi. Długo trwały okres inflacji wywarł również wpływ w kierunku przemiany psychologji kupiectwa, szczególniej u młodego pokolenia, myślącego innemi, niż przed wojną kategorjami. Powrót do ścisłego, drobiazgowego obliczania, zarówno w przemyśle, jak i w handlu wydaje się obecnie konieczny od tego w ogromnej mierze zależy od zyskanie zdolności konkurencyjnej na rynkach światowych.

Niedawno na Radzie Gospodarczej wskazywano, iż jedną z głównych przyczyn wysokich cen u nas jest drożyzna kredytu. Jak wiadomo stopa procentowa, która w okresie inflacji dochodziła 3 proc. dziennie, obecnie w obrotach prywatnych wynosi do 100 procent rocznie. Wprawdzie niedawno zostało ogłoszone rozporządzenie o lichwie towarowej, zakazujące pobieranie powyżej 24 proc. rocznie, lecz, zdaje się, iż poza instytucjami rządowemi, nikt przepisów tego rozporządzenia nie przestrzega. Pomoc kredytowa zagranicy mogłaby w ogromnej mierze ulżyć naszemu przemysłowi. Wiemy że poszczególne nasze przedsiębiorstwa przemysłowe zabiegają w Anglji, Holandji i Stanach Zjednoczonych o pożyczkę, lecz przeważnie spotykają się zagranicą z brakiem zaufania do naszych stosunków kredytowych. Zagranica odnosi się sceptycznie do naszej zdolności płatniczej Wszędzie wymaganą jest przedewszystkiem gwarancja rządu. Głód gotówki dałby się częściowo złagodzić, gdyby potrafiono posiadane zasoby gotówkowe zużytkować w sposób bardziej ekonomiczny. Przedewszystkiem wydaje się niezbędnem uproszczenie w naszych przedsiębiorstwach tak przemysłowych, jak i handlowych aparatu administracyjnego i doprowadzenie go do tego, aby każdy grosz wydatkowany był celowo. Należy zrezygnować z wielu zbytkowych urządzeń, trzeba zlikwidować różne niepotrzebne czynne oddziały, zmniejszyć personel, słowem kapitał ulokowany w przedsiębiorstwie musi być możliwie skonsentrowany.

Jest to metoda, którą w swoim czasie zastosował Ford i która przyniosła najbardziej pomyślne rezultaty. Zastosowanie jej w naszym przemyśle, odznaczającym się obecnie ogromną rozrzutnością byłoby ze wszech miar wskazanem jako jeden z tych czynników, które w pewnym stopni i przyczyniłyby się mogły do przeciwdziałania obecnemu kryzysowi gospodarczemu.

Dr. Leon PĄCZEWSKI.

KRONIKA

— Z BANKU BUDOWLANEGO.

Prawo podpisu per prokura za Oddział Banku Budowlanego S. A. w Kaliszu, otrzymała pani Irena Biskupska.

— ZE STRAŻY OGNIOWEJ.

Ogólna zbiórka członków Straży kaliskiej, w niedzielę, 31 bm. o godz. 8 i pół rano, w celu uczestniczenia w pochodzie zjazdu Straży powiatu Kaliskiego.

— Z KURSOW STRAŻACKICH W KALISZU. Odbywające się od środy w naszem mieście kursa pożarnicze dla Straży ochotniczych powiatu kaliskiego wzbudziły wśród tych ostatnich zrozumiałe zainteresowanie, dowodem czego jest liczny zjazd delegatów.

W kursach przyjmuje udział 109 strażaków reprezentujących 28 straży ogniowych, oraz 25 żołnierzy wojskowego oddziału pożarniczego garnizonu kaliskiego (ze Szczypiorna), a mianowicie: 14 z 29 pf. p. S. K. z porucznikiem Badeckim na czele i 11 z 25 pap.

Udział wojskowych w kursach, a zwłaszcza w ćwiczeniach nadaje całej akcji dużo temperamentu i rygoru, co staje się nieodzownem dla drużyn strażackich.

Wykłady i ćwiczenia prowadzi inspektor pożarniczy p. Rusiecki, przyczem znaczną pomocą jest mu p. porucznik Badecki, który ze swą drużyną wojskowo strażacką żywo interesuje się sprawą pożarnictwa.

Wykłady odbywają się w świetlicy, ćwiczenia w przyległym obok ogrodzie.

W dniu dzisiejszym wykład „O budownictwie ogniotrwałem“ wygłosił inspektor ubezpieczeń wzaj., p. Zieliński, wzbudziwszy wśród słuchaczy widoczne zainteresowanie.

W sobotę, popołudniu egzamin dla uczestników kursów, rozdanie świadectw nastąpi w niedzielę podczas zjazdu, na który przybywa około 270 strażaków z 3 taborami.

Ćwiczenia konkursowe odbędą się w niedzielę w Nowym Parku o godz. 12 w południe. Wstęp bezpłatny. Ćwiczenia te niewątpliwie zainteresują szerokie koła mieszkańców miasta.

Wreszcie nie możemy zamilczeć o fakcie wyłamania się z pod rygoru delegatów Straży ochotniczej Stawiszyńskiej. Kilku delegatów tej Straży ogniowej zjawiło się wczoraj na kursa w stanie nieco podchmielonym, a przytem nie chcieli ćwiczyć, mówiąc: „my to już umiemy“. W rezultacie okazało się, że nic nie umieją, a przynajmniej b. mało. Słuszną nauczkę i uwagę uczynił im p. inspektor Rusiecki, poczem strażacy stawiszyńscy opuścili Kalisz. Co powiedzą swoim delegatom koledzy i zarząd straży w Stawiszynie?!...

— POŚWIĘCENIE SZTANDARU STRAŻACKIEGO FABRYKI PLUSZU.

Przy fabryce Tow. Akc. Kaliskiej Manufaktury pluszu i aksamitu I (ul. Szopena) utworzona została, jak wiadomo, specjalna straż ogniowa ochotnicza fabryczna. Drużyna ta wyćwiczona została znakomicie przez znanego w Kaliszu dzielnego wicekomendanta p. Karola Szpechta i dzięki zarządowi fabryki posiada dobry tabor ratunkowy. Członków czynnych Straż liczy 72.

Obecnie Straż fabryczna otrzymała od zarządu fabryki, dzięki staraniom dyrektorów pp. Gaedego i Hillékesa, piękny sztandar, uroczyste poświęcenie którego odbędzie się w sobotę, 30 sierpnia rb.

Program uroczystości tej jest następujący: 1) zbiórka w podwórzu fabrycznem o godz. 8 rano; 2) o godz. 9 rano wymarsz do kościoła św. Mikołaja ulicami: Wodną, Narutowicza, Wrocławską i Kanonicką, 3) nabożeństwo i poświęcenie sztandaru w kościele, 4) powrót do lokalu powyższemi ulicami i defilada przed Zarządem Straży i gośćmi, 5) uroczyste przemówienia i wręczenie sztandaru, 6) próba alarmowa i defilada z taborem, 7) ogólna fotografja, 8) uczta.

Nowopowstałej w naszem mieście placówce pracy społecznej życzyć należy dobrego rozwoju

— MECZ.

Dn. 30 bm. o godz 3 popoł w Nowym Parku odbędzie się mecz o mistrzostwo 25 Dywizji p. między 29 p. S. K. a 25 p. a p. [illegible]

— ZARZĄD Tow. [illegible] „PROSNA“ zawiadamia członków, że o ile do dnia 15 września rb. nie uregulują zaległych składek zostaną wykreśleni z listy członków.

Składki przyjmuje skarbnik w sekretarjacie, inkasent i Bank Handlowy w Warszawie, Oddział w Kaliszu.

Wszystkie osoby, które złożyły deklaracje i wpisowe, a nie otrzymały legitymacje lub zawiadomienia o przyjęciu winny do dnia 15 września rb. zawiadomić piśmiennie zarząd.

Późniejsze reklamacje uwzględniane nie będą.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	23.32
Paryż	0.28.05
Szwajcarja	0.97.40
8% pożycz. zł.	6.90
4% poż. prem.	0.80
Bony zł. S. II A.	0.84
Listy Tow. K. Ziem. 4½	31.50

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ“ Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 29 sierpnia 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	751.9 m.m.
2) Kierunek wiatru	N
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	zach umiark
5) Wilgot. bezwzględna	9.3 m.m.
6) Wilgot względna	95%
7) Temp. powietrza	+11.0
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. zacałyd.)	niebyło
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. zacałyd.)	+20.9
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. zacałyd.)	+9.1
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+1.41

BIURO ROLNICZO-HANDLOWE

W. WASZAK

W KALISZU

SKŁADY:

SZOSA SZCZYPIORNSKA 4, TEL. 96, BOCZNICA WŁASNA.
ULICA MAJKOWSKA 10, TEL. 311.

poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodnych warunkach płatności:

WĘGIEL DĄBROWIECKI i GÓRNOŚLĄSKI WE WSZYSTKICH GATUNKACH,

drzewo opałowe, superfosfat 18%, cement, wapno częstochowskie i papę.

Dla pracowników państwowych na raty.

Absolwentka konserwatorjum lwowskiego

udziela lekcji

gry na fortepianie. Bliższa wiadomość w domu przy ul. Dobrzeckiej l. 2, II p-ro drzwi Nr. 7. 1534

STANCJA

dla 2-ch uczni, wyznania rzymsko - katolickiego. Troskliwa opieka zapewniona. Wiad. Nowy-Rynek 14, m. 3, w godz. rannych.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, drwalnik i sklep na większe pomieszkanie. Pomieszczenie znajduje się przy koszarach Nowy Swiat. Zgłoszenie w redakcji: pod № 18. 1631

---

jeden **Pokój** lub dwa

z umeblowaniem lub bez poszukuję możliwie zaraz. Zgłoszenia Niecała 12. Fotografia. 1615

Poszukuje

dwa pokoje z kuchnią i stajnię od 1-go lub zaraz. Wiadomość Aleja Józefiny № 8 Marchwacki (krawiec) 1630

Okazyjnie

do sprzedania wyborowy koń wraz z bryczką i uprzężą. Wiadomość w Admin. Gazety Kaliskiej. 1643

DYREKTOR SZKOŁY MUZYCZNEJ

przy Towarzystwie Muzycznem w Kaliszu Parkowa 3

podaje do wiadomości, że lekcje rozpoczną sie dnia 1 września. Opłata Szkolna wynosi 15 zł miesięcznie, płaconych za miesiąc zgóry

W roku bieżącym wprowadzony zostanie kurs historji muzyki, wykładany przez prof. Kazimierza Wiłkomirskiego, z ilustracją niektórych wykładów produkcjami muzycznemi.

Na wykłady, mające się odbywać raz na tydzień w godzinach popołudniowych, mogą uczęszczać za pewną opłatą również osoby nie należące do szkoły muzycznej.

Pożądane jest ażeby słuchacze posiadali chociażby elementarne wiadomości z teorji muzyki.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Kancelarja Szkoły (Parkowa 3) codziennie od 5 do 7-ej p.p. prócz niedziel i świąt.

---

25 zł, 25 zł.

Na nadchodzący

sezon jesienny i zimowy

przyjmuje do roboty suknie

PO 25 ZŁOTYCH

podług najmodniejszych fasonów.

Ostatnie żurnale zagraniczne!

Fr. Rosensteinowa

1652 ul. Wrocławska № 41.

25 zł. 25 zł.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 11 września 1924 r. od godz. 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. Ciasnej Nr. 21, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: towarów manufakturnych, mebli i innych ruchomości należących do Abrama Joska Pejsacha i ocenionych na 490 złotych.

Kalisz, dnia 22 sierpnia 1924 r.

1653 Komornik J. MOTYLEWKSI.

Zawodowa wyższa szkoła kroju i szycia

nagrodzona złotym medalem w Paryżu

E. Miechowskiej

Kalisz, ul. Górnośląska № 50.

System kroju angielsko—francuski nauka kroju trwa od 6 do 8 tygodni, uczennice po ukończeniu otrzymują dyplomy, zapis uczennic rozpoczyna się z dniem 1-go września, dla niemogących przychodzić w dzień kursy wieczorowe od 6-ej do 8-ej. 1642

Pierwszorzędny

ZAKŁAD FROEBLOWSKI

z klasą podstępną i wstępną, został otwarty przy ul. Kościuszki Nr. 16 m. 4. Wejście z bramy na prawo. Front.

Zapisy rozpoczynają się 28 sierpnia od 9-12 w poł. i od 3-6 wieczorem. 1611

Jest do wynajęcia

POKÓJ

z wspólnym wejściem dla pojedyńczej kobiety lub dwóch panienek. Wiadomość w Redakcji. 1650

Zginęła książka wojskowa

wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Władysława Wosika rocz. 1890. 1649

Chłopiec

inteligentniejszy potrzebny zaraz do kantoru zakładu przemysłowego. Wiadomość ul. Krótka 5. Kalisz. 1645

PRZYJMĘ

młodego dzielnego

PODRÓŻUJĄCEGO

Pożądane dobre referencje. Obowiązkowy poprawny język polski i niemiecki.

Oferty proszę składać sub. „Podróżujący" do adm. „Gazety Kaliskiej". 1607

PLAC

na którym znajduje się skład węgla i drzewa jest do sprzedania. Wiadomość Wrocławska 45 J. Bąchman. 1635

Udzielam lekcje

NIEMIECKIEGO

Buchalterji - podwójnej adr. Aleja Józefiny № 19. Lewa oficyna druga sień I piętro Nr. 11. godz. 10-1. 1548

I. R. STENCEL KOTLARNIA

Ostrów Poznański

poleca i instaluje jak również przeprowadza wszelkie reperacje na najkorzystniejszych i konkurencyjnych warunkach.

Kompletne zakłady gorzelń w wykonaniu miedzianym jak i żelaznym, urządzenia ogrzewań centralnych wodą i parą i wodociągowych.

Części zapasowe stale na składzie.

Licytacja! Licytacja! Licytacja!

OGŁOSZENIE.

Starostwo Kaliskie niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5 i 6 września r. b. o godzinie 10 przed południem w obozie Internowanych Nr. 10 w Kaliszu odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż inwentarza, pozostałego po zlikwidowanym szpitalu Państwowym tychże obozów, a składający się: z artykułów żywnościowych, opałowych, budowlanych, jednej pary koni, bryczek, bielizny męskiej, damskiej i stołowej, płaszczy, naczyń kuchennych, łóżek, stołów i t. p.

Spis i szacunek powyżej wymienionych przedmiotów osoby zainteresowane mogą obejrzeć w Obozie Internowanych Nr. 10 w Kaliszu codziennie od godz. 10-ej do 14-ej.

Kalisz, dnia 22 sierpnia 1924 r. 1609

DOM KOMISOWO-HANDLOWY

JAN

GOSZCZYNSKI

Aleja Józefiny 19 (chwilowo) tel. 233

zakup **zboża ziemniaków kapusty** zakup

Płaci ceny najwyższe.

Dostawa wszystkich gatunków węgla Dąbrowieckiego i Górnośląskiego. Najlepszego w polsce Wapna murarskiego i rolnego z Chęcin. Nawozów sztucznych. Po cenach bez konkurencji. 1492

Redaktor W. RADWAN. Druk „Gazety Kaliskiej", Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp.